

Cena 15 gr.

W. B.
im.
L. W.
w
Łodzi

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ZSRR —

oczami gości

EXPRES



Nr 22 (1652)
ROK VI.

ILUSTROWANY

PONIEDZIAŁEK

Polska

w hołdzie Leninowi

WARSZAWA. — Uroczyste obchody 27 rocznicy śmierci Lenina — genialnego myśliciela, Wodza Wielkiej Rewolucji Październikowej, która umożliwiła stworzenie pierwszego państwa socjalistycznego, odbywają się w całym naszym kraju. Masy pracujące Polski składają hołd pamięci Lenina, którego nieśmiertelne idee stanowią dla nich natchnienie i drogowskaz w dziele budowy podstaw socjalizmu i w pracy dla pokoju.

Akademie, wieczornice, odczyty, seanse filmowe, poświęcone życiu i genialnym działom Lenina gromadzą tysiące polskich robotników, chłopów i inteligencji — mężczyzn, kobiet i młodzieży.

Oddając hołd pamięci Lenina, polskie masy pracujące, wyrażają również gorące uczucia dla Związku Radzieckiego i Wodza mas pracujących świata — Józefa Stalina.

W 27 rocznicę śmierci

Z głębokim pietyzmem uczciły narody pamięć Włodzimierza Lenina Uroczystości żałobne w ZSRR

MOSKWA. — W dniu 21 stycznia po południu w Wielkim Teatrze ZSRR w Moskwie odbyło się uroczyste posiedzenie żałobne Komitetu Centralnego WKP(b), Moskiewskiego Komitetu i Moskiewskiego Miejskiego Komitetu WKP(b), Prezydium Rady Najwyższej ZSRR oraz przedstawicieli organizacji partyjnych, młodzieżowych i społecznych, jak również przedstawicieli Armii Radzieckiej — poświęcone 27 rocznicy zgonu Włodzimierza Lenina — założyciela Partii Komunistycznej i państwa radzieckiego, Wielkiego Wodza i Nauczyciela mas pracujących wszystkich krajów.

Referat wygłosił dyrektor Instytutu Marksa — Engelsa — Lenina — P. Pospielow.

MOSKWA. — Cały naród radziecki czci pamięć genialnego Wodza Rewolucji Proletariackiej — Włodzimierza Lenina.

Na ulicach Moskwy, w związku z przypadającą w dniu 21 stycznia 27

rocznicą zgonu Lenina, powiewają spowite kirem sztandary, opuszczone do połowy masztu. Niekończący się potok ludzki płynie na historyczny Plac Czerwony, gdzie pod przastymi murami Kremla, wśród przy-

prószonych śniegiem jodeł, wznosi się granitowe Mauzoleum Lenina. Tysiące mieszkańców Moskwy i innych miast i wsi Związku Radzieckiego przybywa do Mauzoleum, by złożyć hołd pamięci twórcy partii bolszewickiej i państwa radzieckiego. Ogółem w ciągu 27 lat Mauzoleum Lenina zwieżyło blisko 29 milionów osób.

We wszystkich dzielnicach stolicy radzieckiej odbywają się akademie żałobne ku czci nieśmiertelnego Wodza całej postępowej ludzkości — Włodzimierza Lenina.

W Domu Oficerów Akademii Wojskowej im. prof. Zukowskiego, po posiedzeniu żałobnym odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej w związku z wygłoszonym w tym gmachu przez Włodzimierza Lenina przemówieniem w dniu 2 sierpnia 1918 roku. Na tablicy pamiątkowej pod portretem Lenina widnieje napis: „W gmachu tym 2 sierpnia 1918 r. przemawiał na wiecu mas pracujących butyrskiej dzielnicy w Moskwie Włodzimierz Iljicz Lenin”.

Uroczyste akademie żałobne odbywają się we wszystkich miastach i wsiach Związku Radzieckiego.

Attlee i Pléven

powtarzają bujdy Goebbelsa

Próby usprawiedliwienia remilitaryzacji zachodnich Niemiec zmierzają do oszukania opinii publicznej

Noty ZSRR do Francji i W. Brytanii

MOSKWA. — Dnia 5 stycznia br. ambasador Francji Chataigneau oraz charge d'affaires W. Brytanii Nicholls wręczyli ministrowi Spraw Zagranicznych ZSRR Wyszynskiemu noty, zawierające odpowiedź rządów Francji i W. Brytanii na noty rządu radzieckiego z dnia 15 grudnia 1950 r. w sprawie pogwałcenia przez rząd Francji „układu o sojuszu i pomocy wzajemnej między ZSRR a Francją” z dnia 10 grudnia 1944 roku, oraz w sprawie pogwałcenia przez rząd W. Brytanii anglo-radzieckiego układu „o sojuszu w wojnie przeciwko Niemcom hitlerowskim i sprzymierzeńcom Niemców w Europie i o współpracy i pomocy wzajemnej po wojnie” z dnia 26 maja 1942 r.

W dniu 20 stycznia br. minister Spraw Zagranicznych ZSRR Wyszynski przyjął ambasadora Francji, Chataigneau i charge d'affaires W. Brytanii Nicholla i wręczył im odpowiedź rządu radzieckiego.

W nocie do rządu francuskiego rząd radziecki oświadcza, iż twierdzenie jako by pakt atlantycki i projekt udziału w nim Niemiec zach. posiadały charakter ściśle obronny, sprzeczne są z faktami.

Wiadomo wszystkim, że pakt atlantycki wymierzony jest przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej. Wiadomo także, że w chwili obecnej prowadzone są w sprawie remilitaryzacji Niemiec rozmowy z udziałem b. generałów hitlerowskich m. in.: H. Speidla oraz A. Heusingera.

Mimo, że sojusz wojenny z Niemcami usiłuje się zamaskować fałszywymi frazesami o „obronie Europy zach.”, bezpodstawną tego rodzaju oświadczeń jest oczywista, gdyż uczestnikom paktu atlantyckiego nie zagraża żadne niebezpieczeństwo ze strony ZSRR lub krajów demokracji ludowej.

W takim samym stopniu nieuzasadnione jest powoływanie się na jakieś zbrojenia krajów Europy wschodniej. Tego rodzaju twierdzenia obliczone są — rzecz jasna — na to, aby odwrócić uwagę opinii publicznej od remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Rząd francuski uczestniczy także w poczynaniach, mających na celu odrodzenie niemieckiego potencjału zbrojeniowego. Fakt ten stanowi naruszenie układu francusko-radzieckiego, który mówi o jedności działania na wypadek jakiegokolwiek próby agresji ze strony Niemiec.

W świetle tych faktów na ironię zakrawa twierdzenie rządu francuskiego o rzekomej chęci pokojowej współpracy z wszystkimi krajami.

Rząd radziecki uważa, że uznanie rządu Wietnamskiej Republiki De-

mokratycznej nie narusza układu francusko-radzieckiego, co zresztą potwierdził dnia 21. 3. 1950 r. min. Schuman.

Rząd radziecki zwraca ponownie uwagę rządu Francji na konieczność przestrzegania przezeń francusko-radzieckiego układu o sojuszu i pomocy wzajemnej z 10 grudnia 1944 r. oraz na to, że odpowiedzialność za sytuację, wytworzoną w wyniku pogwałcenia przez rząd francuski tego układu, spada całkowicie na rząd francuski.

W odpowiedzi na notę rządu brytyjskiego, rząd radziecki zbija iden tyczne z francuskimi argumenty, mające uzasadnić remilitaryzację Trizoni oraz przygotowania wojenne.

Bezpodstawnie twierdzenie istnienia jakiejś „groźby agresji komunistycznej” jest podobne do zmyślonych wybiegów faszystowskich wodzirejów Niemiec, Japonii i Włoch.

Co się tyczy podejmowanych w dalszym ciągu przez rząd Wielkiej Brytanii prób usprawiedliwienia polityki remilitaryzacji Niemiec zachodnich powoływaniem się na stworzone rzekomo w Niemczech wschodnich jakieś oddziały zmilitaryzowane, to — jak stwierdzała nota rządu radzieckiego z dnia 30 grudnia 1950 r. — oświadczenia takie są całkowicie bezpodstawne i nie mają żadnego uzasadnienia.

Zamiast tego, by wykonywać swe zobowiązania, wypływające z anglo-radzieckiego układu o wspólnym działaniu Wielkiej Brytanii i ZSRR w celu zapobieżenia wszelkiej groźbie nowej agresji niemieckiej, rząd Wielkiej Brytanii, przystępując do

sojuszu wojennego z Niemcami zachodnimi, na których czele stoi rząd łaknący odwetu Adenauera, podważa podstawy i znaczenie zawartego w roku 1942 układu anglo-radzieckiego.

Prez. Truman zarządził pogotowie w Stanach Zjednoczonych. (Z prasy).



— Panie prezydencie, już jest pogotowie.

ZPB im. Dzierżyńskiego przystępują do współzawodnictwa międzyzakładowego patrz str. 2-ga

Młodzi górnicy przekraczają zobowiązania

Zwycięska realizacja czynu podjętego na apel Kawczyka

KATOWICE. — Z kopalni woj. katowickiego napływają masowo meldunki, w których młodzież górnicza z dumą donosi o zwycięskiej realizacji zobowiązań produkcyjnych podjętych na apel ZMP-owca Alfreda Kawczyka.

13-osobowa brygada Pawła Filaka i 15-osobowa brygada Henryka Kudły, zatrudnione w kopalni „Wieczorek”, które na apel Kawczyka zobowiązały się wykonywać po 28 cykli miesięcznie — do dnia 15 bm. — pomimo zmniejszonej liczby dni roboczych z powodu świąt — wykonały po 13 cykli wydobyczych.

Równie dobre wyniki uzyskują młodzieżowe brygady z kopalni „Emircenja”. M. in. zespół chodnikowy Mariana Podsiębierskiego, który zadeklarował wykonywanie 135 procent normy, przekracza swoje zobowiązanie o 5 proc. Inne zespoły chodnikowe, pracujące pod kierownictwem Tadeusza Dziendzielewskiego i Kazimierza Kasperskiego, które zobowiązały się realizować zadania wydobycze w granicach od 110 do 120 proc. wyrabiają od 120 do 130 proc. normy.

W kopalni „Katowice” młodzież wy zespół Henryka Szylera wykonują 151 proc. normy, przekraczając zobowiązanie o 6 proc., a 6 młodzieżowych drużyn ścianowych w wyniku realizacji zobowiązań do dnia 17 bm. wykonało 17 cykli wydobyczych.

W kopalni „Katowice” młodzież wy zespół Henryka Szylera wykonują 151 proc. normy, przekraczając zobowiązanie o 6 proc., a 6 młodzieżowych drużyn ścianowych w wyniku realizacji zobowiązań do dnia 17 bm. wykonało 17 cykli wydobyczych.



Inicjator hasła „Jeden cykl dziennie” — 24-letni rębacz Alfred Kawczyk wolne chwile od pracy i zajęć społecznych spędza w domu rodzinnym. Na zdj.: 2 i pół-letnia Dora pomaga ojcu karmić trzymiesięczną siostrzyczkę; czynności męża kontroluje żona Jadwiga.

Z obrad Kongresu w Pradze

Obrońcy pokoju CSR

wzmogą walkę z podżegaczami wojennymi

PRAGA. — W obradach I Czesosłowackiego Kongresu Obrónców Pokoju w Pradze bierze udział ponad 2 tysiące delegatów z Czechosłowacji i z zagranicy.

W sobotę w pierwszym dniu obrad po odczytaniu pisma Prezydenta Republiki Czesosłowackiej Klementa Gottwalda, przemówienia wygłosił: przewodniczący czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego — dr John, premier Rządu Czesosłowackiego — Antonín Zapotocký, poeta chiński — Emi Siao i minister Zdrowia Czechosłowacji — Józef Plojhar.

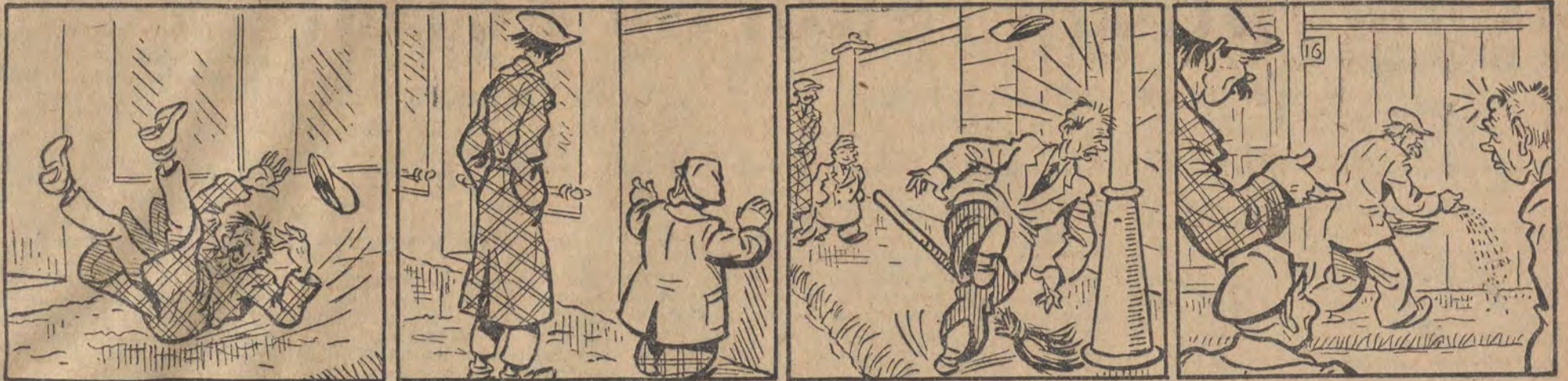
Premier Zapotocký podkreślił w

swym przemówieniu, że wszystkie narody świata jednoczą się w walce przeciwko podżegaczom wojennym i imperialistom amerykańskim — w walce o trwały pokój.

Wezwał on cały naród czechosłowacki do wzmocnienia wysiłków w obronie pokoju i zazna czył, że Rząd Czesosłowacki będzie konsekwentnie stosował ustawę o obronie pokoju uchwaloną niedawno przez Zgromadzenie Narodowe.

Obrady I Czesosłowackiego Kongresu Obrónców Pokoju trwają.

Przygody Wacka i Wacka



WICKA: — To gość! No! Kroku po prostu nie można zrobić! A przecież tak łatwo tego uniknąć, usuwając w swym czasie błoto...

WICKA: — Czemu tu tak sterczysz? WACKA: — Nie mogę wejść do sklepu! Co się rozpęde, to przeliszguję się po lodzie po za drzwi...

WICKA: — Oho, popatrz! Dozorca w łeb się palną!... WACKA: — To właśnie ten sam, który nie chciał sprzątać błota!

WICKA: — Gdybyś pan zmiótł błoto, albo choć piaskiem lód posypał, nie miałbyś ślizgawicy! Weź przykład z naszego pana Alojzego!

Otrzymali przystanek po złożeniu zażalenia w Radzie Narodowej

W myśl uchwał Rady Państwa i Rady Ministrów oraz KC PZPR, rady narodowe wszystkich szczebli zorganizowały już otwarte przyjęcia ludności, na których członkowie prezydium rozpatrują prośby, zażalenia i skargi mieszkańców swego terenu. Umożliwiło to w wielu wypadkach niezwłoczne załatwienie palących potrzeb świata pracy.

M. in. na skutek złożonej w Prezydium Pow. RN w Łodzi petycji ludności robotniczej z osiedli: Bedoń, Andrespol, Wiśniowa Góra i Kraszew, Dyrekcja Okręgowa PKP w Łodzi wyraziła zgodę na uruchomienie przystanku kolejowego w Bedoniu.

W pracach przy budowie nowego przystanku kolejowego bierze udział miejscowa ludność.

Nowe punkty usługowe powstają w Łodzi

W pierwszym kwartale br. Związek Branżowy Sp. Usług Różnych uruchomi kilka nowych punktów usługowych.

Między innymi otwarte będą: dwa punkty fryzjerskie, dwa zegarmistrzowskie, jeden kosmetyczny, 2 fotograficzne oraz dwa introligatorские.

Piękne poczekalnie i gabinety Ośrodek Zdrowia na Bałutach otworzy w lutym swe podwoje

Budowę Ośrodka Zdrowia na Bałutach przy ulicy Limanowskiego 47 ukończono już niemal całkowicie.

Nowocześnie urządzone gmach posiada dziewięć gabinetów lekarskich, obszerne poczekalnie, pokój do przeprowadzania analiz, gabinety rentgenowskie i fizykoterapii, gabinet ginekologiczny i inne.

Obok wejścia urządzono specjalny wjazd dla wózków dziecięcych, prowadzący wprost do pokoju, gdzie można je będzie pozostawiać. Innowacja ta spotka się na pewno z zadowoleniem wielu matek.

Gabinety lekarskie zaopatrzone są w wygodne kabiny dla pacjentów, w których będą się oni mogli rozbierać przed wizytą u lekarza.

Na wczasach leczniczych marnują się miejsca

Wielu ludzi pracy chciałoby podreperować zdrowie, ale nie wiedzą dokąd i kiedy można wyjechać na kurację. Rady zakładowe muszą rozwinąć szerszą akcję propagandową

Mimo, że sprawę pełnego wykorzystania miejsc na wczasach leczniczych poruszano już niejednokrotnie, prawie nic się na tym odcinku w Łodzi nie poprawiło. Co miesiąc marnuje się kilkadziesiąt skierowań, bo... „nie ma kandydatów”.

W styczniu rb. można było np. na wczasy przeciwgruźlicze skierować jeszcze ponad 30 osób, na wczasy ołowicowo-pylicowe — ponad 20 i na wczasy profilaktyczne — ponad 30 osób. Niestety, brak było chętnych.

Można by więc zadać pytanie czy rzeczywiście w Łodzi tak mało ludzi potrzebuje leczenia klimatycznego? Wiemy, że tak nie jest. Przyczyna nie wykorzystywania miejsc na wczasy lecznicze musi tkwić gdzieś indziej.

Istotnie. Głównym powodem takiego stanu rzeczy jest zła praca rad zakładowych i poszczególnych oddziałów związkowych, które nie potrafią należycie propagować tej akcji w fabrykach.

Taki np. oddział Związku Zawodowego Metalowców. Na miesiąc styczeń nie skierował na wczasy profilaktyczne doświadczeni ani jednego robotnika przemysłu metalowego!

Podobnie „owocną” działalność możemy stwierdzić w oddziałach Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego i Pracowników Instytucji Wojskowych. Także nie wysłały ani jednego pracownika.

Pozostałe oddziały związkowe rozprowadziły pewną ilość skierowań, ale też nie taką, na jaką opiewały rozdzielniki. I tutaj wyniki mogłyby być lepsze, gdyby sprawę wzięto sobie poważniej do serca.

Wspomniany już oddział Związku Metalowców np. ograniczył się jedynie do zwołania odprawy dla przewodniczących rad zakładowych i referentów socjalnych — i na tym poprzestał.

Oczywiście, taka praca nigdy nie da pozytywnych wyników. Związki Zawodowe muszą bardziej interesować się pracą rad zakładowych w poszczególnych fabrykach i postawić ją jak należy.

Bo że rady zakładowe źle propagują akcję wczasów leczniczych, świadczy chociażby fakt, że wielu robotników nic o nich nie wie. Trudno w to uwierzyć, ale tak jest w istocie.

Zbudowanie tak wzorowego ośrodka zdrowia na Bałutach rozwiąże w poważnym stopniu problem lecznictwa w tej dzielnicy. Ośrodek odda się do użytku w przyszłym miesiącu. (u)

Obniżka cen na maszyny do pisania

Zapoczątkowana uchwałą Rady Ministrów z dnia 30. 12. 50 r. obniżka cen rozszerza się na inne artykuły. Obecnie zostały obniżone ceny walizkowych maszyn do pisania od 30 do 35 procent. Ceny te kształtują się następująco:

„Olympia—Progress”, która dawniej kosztowała 2.400 złotych, obecnie kosztuje 1.650 złotych, „Olympia—Elite” (2.460 złotych) — 1.700 złotych, „Erika 8” (2.940 złotych) — 1.950 złotych, „Erika 9” (2.850 złotych) — 1.900 złotych i „Rheinmetall” (2.550 złotych) — 1.800 złotych.

Wymienione maszyny można już nabywać po nowej cenie w Powszechnych Domach Towarowych.

Ponieważ nowe tabele sprzedaży ratalnej znajdują się już w opracowaniu, w najbliższych dniach również rozpocznie się sprzedaż maszyn na raty.

ZOM powiększa tabor Łódź będzie czystsza Współpraca z dozorcami da dobre wyniki

Często można się spotkać z zarzutami pod adresem ZOM-u, że nie spełnia należycie swego zadania. Może jednak nie potrwa to już dłużej. Przystępując bowiem do opracowania tegorocznych planów pracy, dyrekcja ZOM-u postanowiła radykalnie usunąć wszystkie dotychczasowe swe braki i niedociągnięcia.

„Las” w Łodzi na ulicach miasta rośnie 30 tys. drzew

Prawie codziennie można zauważyć na któreś z ulic Łodzi ludzi z drabinami, piłami i okazałych rozmiarów nożycami. Są to pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Plan-tacyjnego, którzy korzystając z ciepłych dni przycinają drzewa uliczne.

Na terenie Łodzi rośnie już około 30. tysięcy drzew ulicznych. Wszystkie one muszą mieć przed nadejściem wiosny odpowiednio przycięte i uformowane korony. Toteż prace ogrodnicze prowadzi się w szybkim tempie. (j)

W odpowiedzi na listy Czytelników

DOSTANĄ ODSZKODOWANIE
W sprawie listu naszego Czytelnika, Władysława Tylińskiego, w którym żalił się na zaginięcie oddanych do pralni spodni oraz w związku ze skargami innych Czytelników, którym zginęły rzeczy w tejże pralni — zarząd Spółdzielczych Zakładów Pralni Chemicznej i Farbiarni przy ul. Strzelców Kaniowskich Nr 34-a wyjaśnia:

Wypadki zaginięcia garderoby i bielizny miały miejsce w okresie sprawowania obowiązków przez dawny zarząd oraz kierownictwo techniczne. Szkody, wyrządzone przez niesumiennego pracownika, zatrudnionego w tej pralni są bardzo znaczne. Dochodzenie przeciwko niemu jest w toku.

Słuszne pretensje klientów będą zaspokojone. Obecnie toczą się narady w Zw. Spółdzielni Pracy w Warszawie nad ustaleniem wysokości odszkodowania.

Żuż od kilku dni działa specjalnie powołana komisja, która ma za zadanie przeanalizować sposobu usprawnienia pracy ZOM-u i opracować odpowiednie wnioski lub projekty. Komisja ta zapozna się z dotychczasowymi metodami oczyszczania miasta i ułoży nowy plan, który uwzględni współpracę ZOM-u z dozorcami domowymi. W br. Zakład Oczyszczania Miasta wzbogaci się o nowy sprzęt. Według zapowiedzi mamy otrzymać dwa wozy do usuwania fekalii, dwa beczpłowe do wywożenia śmieci oraz około 16 tys. nowych puszek do śmieci. (j)

Gdzie należy rejestrować rowery i ciężarówki

Ważność rowerowych tabliczek rejestracyjnych z r. 1949-50 przedłużono na rok 1951. Posiadacze rowerów, którzy rejestrowali je w ostatnich dwu latach, nie muszą już tego robić w roku bieżącym. Winni to uczynić jedynie ci, którzy rowerów swych dotychczas nie rejestrowali.

Rejestracja rowerów i pojazdów ciężarowych oraz wydawanie właścicielom tych ostatnich zezwoleń na przejazdy ulicą Piotrkowską, odbywa się obecnie w Wydziale Komunikacji przy Prezydium MRN, ul. Piotrkowska 104-a, a nie jak dotychczas w Prezydium DRN-Śródmieście.

Tylko na metry będziemy kupowali w sklepach Centrali Tekstylnej

W najbliższym czasie nastąpi zmiana w zaopatrzeniu sklepów wzorcowych Centrali Tekstylnej. Będą one rozprzeczane wyłącznie artykuły metrażowe, a więc różnego rodzaju wełny, bawełny, jedwabie, materiały lniane oraz pasmanterię.

Istniejące obecnie w tych sklepach działy odzieżowe i dziewiarskie ulegną likwidacji. (j)

Pranie, maglowanie i prasowanie Jeszcze jedna pralnia wybawi z kłopotu wiele łodzianek

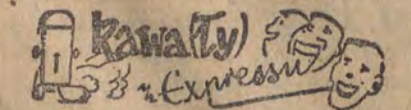
W Łodzi daje się dotkliwie widać brak pralni i to zarówno bielizny białej jak i chemicznych. Toteż z zadowoleniem należy powitać projekt uruchomienia przez Zw. Sp. Pracy drugiej z rzędu wielkiej pralni bielizny, która powstanie w Łodzi. Roboty przygotowawcze dobiegają końca i jeszcze w tym kwartale br. pralnia zacznie pracować.

W nowej placówce będzie się przyjmowało bieliznę nie tylko do prania, ale również do maglowania i prasowania. Innowacją będzie wprowadzenie

metody zleceniodawczej. Wystarczy telefonicznie zawiadomić pralnię o posiadaniu brudnej bielizny, aby ta wysłała swój samochód, zabrała ją i po wypraniu odwoziła właścicielowi.

Poza tym przy dziesięciu punktach pralniczych będą istniały równocześnie usługowe punkty maglarskie, wyposażone w najnowszy sprzęt.

Niewątpliwie tak pralnie jak i punkty maglarskie będą dużym udogodnieniem dla kobiet pracujących, wybawiając je z poważnych nieraz kłopotów. (j)



Pan Skąpski jest w restauracji. Wychodząc wzywa kelnera i powiada dyszalkowatym tonem:

— Panie starszy, złotówka spadła mi na podłogę... Jeśli ją pan znajdzie, to proszę mi zwrócić, a jeśli pan nie znajdzie, to może ją pan sobie zatrzymać... *

Na miesiąc odbywa się kwesta. Do pani Trunkowskiej podchodzi obywatelka z puszką i odzywa się:

— Może pani da coś na zakład dla alkoholików? — Proszę bardzo... Niech pani weźmie mego męża!..

